



104 lata skończyła 18 maja 2013 r. pani Helena Klamana z ul. Rabiańskiej. Jubilatkę odwiedził prezydent Torunia.

Urodziła się w Lubiczu tego samego dnia, co papież Jan Paweł II, tylko 11 lat wcześniej. Była dziesiątym z jedenaściorga dzieci państwa Chojeckich, do dzisiaj żyje już tylko ona. Dzieciństwo spędziła w Borach Tucholskich, mieszkała z rodzicami w miejscowości Klonowice, niedaleko słynnych kamiennych kręgów w Odrach. Tam poznała kierownika szkoły Bronisława Klamana i w 1932 roku w Chojnicach wyszła za niego za mąż. Zajmowała się gospodarstwem domowym, nigdy nie pracowała zawodowo. Jednak zawsze była bardzo aktywna i wiele potrafiła. Sama szyła sobie sukienki na szkolne zabawy, ale miała też umiejętności mniej typowe dla kobiet w jej czasach – jeździła na motocyklu WSK i umiała prowadzić samochód. Pytana o najpiękniejszy okres życia, właśnie czasy przedwojenne wspomina najlepiej.

Państwo Klamanowie nie mieli dzieci. Mąż pani Heleny zmarł w roku 1988, od ćwierć wieku jubilatka jest więc wdową. Od lat opiekuje się nią synowa siostry, pani **Halina Murawska**. Już od 1996 r. stulatka spędzała z nią każdą zimę, by ostatecznie w grudniu 2009 r. zamieszkać w Toruniu na stałe.

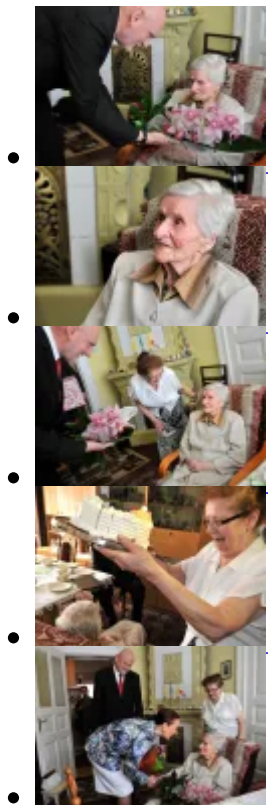
Pani Halina jest pogodna, całe życie lubiła się bawić. Jest dobrego stanu zdrowia, nie choruje, ma znakomity wzrok i dobrą pamięć, jest komunikatywna. Jediną jej bolączką są problemy z chodzeniem, praktycznie nie wstaje już z fotela i od kilku lat nie wychodzi z domu. Raz w miesiącu odwiedza ją ksiądz z pobliskiej parafii śś. Janów, by odprawić w domu Mszę Św. Obecnie w opiece nad stulatką pomaga również opiekunka społeczna.

23 maja 2013 r. jubilatkę odwiedzili **prezydent Torunia Michał Zaleski** i szefowa USC **Katarzyna Pułkownik**. Przekazali jej serdeczne gratulacje, kwiaty i upominek od miasta - odkurzacz ekologiczny. Przy kawie i torcie popłynęły wspomnienia z dawnych lat.

- *Będę miała o czym napisać do Czerska!* - **skomentowała wizytę gości pani Helena**. W Czersku mieszka rodzina męża, z którą stulatka wciąż utrzymuje kontakt.

Klimat Torunia sprzyja długowieczności. Obecnie w naszym mieście żyje piętnaście osób, które skończyły sto lat i więcej.

Pani Helena ma 104 lata!



- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)